



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY, I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja № 38, telefon № 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-jej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8-9 wieczorem.

TEATR MIEJSKI KINEMATOGRAF PARYSKI
Aleja № 19. Urządzony według najnowszych wymagań.

Program od Soboty 13 do Poniedziałku 15 Stycznia 1912 roku

PLOTKA (melodramat w 2-eh częściach)
Kronika Gaumonta (natura) | Polowanie na aeroplanach (natura)
Na polu bitwy (dramat) | Bobo narzeczony (komedja)

Nowości! Nad program: Nowości!
uznanej we wszystkich wielkich stolicach Artystycznej Trupy. 2 damy, 2 mężczyźni Art. akrobaci w elek. kołach rotacyjnych

THE 4 EAGLES
Wszczęwistowa atrakcja Trio Ream's Niebawali cykliści. Własna kreacja i kobieta 2-eh mężczyźni.

TEATR ODEON "W. Krzemińskiego Najstarszy w Królestwie"
II Aleja № 43. Telefon 4-77.

Program od Soboty 13 do Wtorku 16 Stycznia r. b. (włącznie)

Dziś wspaniały dramat współczesny w 3-eh częściach:
JEDNA z WIELU
Kartka z życia kobiety. Jedyny egzemplarz w Królestwie.

Programu dopełnią:
Kronika-Tygodnik Gaumont'a № 60 (Ilustracja ostatniej chwili).
Szczęście Prensa (komedja w wykonaniu autora).
Na scenie: „Apetyt i zaloty“ Farsa w 1 akcie. Reżyser W. Kisielewski.
W pozakalni „Fotoplastykoni“, w którym: Messyna na wysp. Sycylii.

UWAGA: W każdy Wtorek od 4-6 specjalne przedstaw. dla dzieci i młodzieży.

Teatr Kinematograf

„KOMETA“

Program od Soboty 13 do Poniedziałku 15 Stycznia 1912 r.

MIRANDA (dramat historyczny w 2 częściach)
Łobuzini pozbył się rywala (komiczne)
Tygodnik Pathé № 145a (natura)
Rodzina do wynajęcia (komiczne)
Fuzy-Jama w Japonji (natura)

NAD PROGRAM
Towarzystwo artystów dramatycznych pod artyst. kierownictwem Tadeusza Pola b. artysty Teatrów Rządowych Warszawskich, odegra:
„SALA TA“
Komedja w 1-ym akcie przez C. Danielewskiego. Dekoracje pędzla art. mal. M. Wieprzyckiego. Kierownik Artystyczny **TADEUSZ POL.**

Księgarnia M. LIPSKIEJ bez filji w Częstochowie, Aleja № 23. Telefon 366.

Skład nut — Skład materiałów piśmiennych
Czytelnia w języku polskim i francuskim.
Perfumy francuskie po 25 kop. fiakonik.

Jan PŁOMINSKI Częstochowa, Teatralna 8. Telefon 33. — **SKŁAD PIWA** — Telefon 33.

utrzymuje na składzie piwa światowej sławy z browarów C. Stryckiego w Rydze, oraz Fr. Braulińskiego w Piotrkowie, w beczkach i butelkach.

Muzyka Chochoła.

Sto lat minęło od owej chwili, gdy zapatrzeni w orły napoleońskie, oczekiwaliśmy godziny cudu, udu — zmartwychwstań!

Rokiem urodzaju nazwał nasz poeta w roku: tyle nadziei posłał on w nasz kraj, tyle bezgranicznej wiary i uniesienia, tyle zrodził bohaterstwa!

Jak odgrom dalekiej burzy, od której piorunów rozwidniał się miał świt w naszym kraju, nadciągał rok 1812, znanionnąc niesłychane, fantastyczne stopienie się tęsknot, upragnień i aspiracji narodowych z prądem zdarzeń rzeczywistych: Najzuchwalsze marzenia obkładały się w krew i ciału, rylły się w ogniu i w spłzu. Łoskot serc, kipiący entuzjazmem, wtrówał hukowi armat, wstrząsając lądy i morza, trony i mocarstwa.

Aż kiedy wreszcie stanął u granic Polski i nad łzawicą jej pobojujących, nad obszarami jej niedoli, rozpostarł od zachodu na wschód swe orle, potężne skrzydła, cała ludność kraju zawarła wszystkie uczucia swe, wszystkie porwy, wszystką radość i otuchę — w jednym żywiołowym okrzyku:

— Bóg jest z Napoleonem, Napoleon z nami!

Dziś, z odległości stulecia patrząc na ludzi owych oraz ich nadzieje, cóż spostrzegamy?

— Zgliczcza, popioły, cmentarzyka...

Anal jednemu z radosnych pragnień nie sążone było się zliczyć. Nadzieje wszystkie legły w proch. Wszystkie rachuby zawiodły. Rok ów, który się rozpoczął pod znakiem Maratonu, skończył pod całunem Cheronie. Sprawa nasza, która na chwilę spoczęła w rękach półboga, wypadłszy z rąk jego, z pod stropu potęgi, stoczyła się na samo dno klęski i niemocy.

Przed stu laty największą siłę zbrojną, najpotężniejszą państwo mieliśmy za sobą i — ponieśliśmy porażkę.

Dziś, całą siraszliwą przewagę sił zewnętrznych mamy przeciwko sobie; na nikogo poza sobą, liczyć nie mamy prawa; na własnych barkach dźwigamy troskę o swój byt, o życie narodowe, o

kulturę, o język, o całą wreszcie przyszłość.

Własnym atoli siłom zdani — mamy — rozpocząć? Mamy — wątpić o sobie?

Położenie nasze jest niezawodnie groźne; przynajmniej jednak trzeba, że jeśli wówczas, przed laty stu, widoki zwycięstwa otwierały się przed nami wspanialsze, to zato dzisiaj niebezpieczeństwo upadku powszechnego stało się nierównie mniejsze. Wznogła się niezaprzeczenie żywotność narodu. Wzrósł hart jego i wytrzymałość. Ojczyzna nasza, ulegając podziałom i rozbiorom, straciła wiele na rozległości w porównaniu z granicami dawnego posiadania, ale wielokroć zato zyskała na głębi, zapuszczając mocne korzenie w nieśmiertelny grunt — ludowy.

Nie poddawajmy się przygnębieniu! Stańmy na gruncie owym, jako na niepozbytej opoce, twardo i utniel!

Prawda, że ponad nią, ponad Polską ludową bujne krzewią się chwasty, usiłując zagłuszyć zdrowe ziarno izdrowe pędy przyźności. Ale, przecie, wcześniej lub później, ulec one muszą niechybnej zagładzie. Nie z głębin bowiem wyrastają skiby, lecz tkwią w samej powierzchni. Wiatr je przewiał na płaski, i wiatr je z piaskiem uniesie.

Sród chwastów owych, przysiadają dzisiaj na chwiejnych gałązkach rozchwierkane ptaki i, szezebcząc przekornie zastanawiają się nad pytaniem:

— Bawić się? Czy się nie bawić...? Tańczyć, nie tańczyć...

Hal jeśli innych w dobie obecnej zagadnień nie mają, to niechaj bawią się — powiada „Prawda“ — to niechaj tańczą i niechaj przycyrują im — muzyka Chochoła: „Lewa noga wyciąg w zad, prawa nogą zakreśl krąg, powyjmuj im kosy z rak...“

Trzy samodzielne Mongolje.

W Petersburgu otrzymano niepokojujące wieści z Mongolji, która, jak wiadomo, ogłosiła swą niezależność od Chin.

Za przykładem Mongolji Wschodniej, na której niepodległo władce ukoronował się miejscowy Chutuchta, czyli najwyższy przedstawiciel duchowieństwa — księżą z zachodniej Mongolji z ajmaków Korbudyńskich oraz południowi

władcy mongolscy, rozsiadli dokoła Ulasutaju, na ziemiach Rysmakaju, prowadzą układy w sprawie ogłoszenia niepodległości księstw zachodniej i południowej Mongolji. W Kobdo Mongolowie zamierzają koronować miejscowego chutuchte, Sai Hoi-Ticzana, b. doradcę dajaj-lamy tybetańskiego i jego osobistego przyjaciela; w Ulasutaju zaś kandydatem na niezależnego władcę jest książę Czenysz Pak.

Zachodzi obawa, że trzy niezależne Mongolje będą w ciągłych między sobą zatargach.

Kolonizacja niemiecka.

W uzupełnieniu artykułu, zamieszczonego yod powyższym tytułem we wczorajszym wydaniu naszego „Gonia Czestochowskiego“, podajemy za berliński „Local Anzeigener“, co następuje:

„Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik, w którym poleca urzędnikom policyjnym, których obowiązkiem jest kontrola nad przybyszami i wychodźcami z zagranicy, aby w przyszłości ze szczególną uwagą otowali w spisach kolonistów, powracających z Rosji. Czyni się to w tym celu aby towarzystwa opieki nad powracającymi kolonistami dać możliwie dokładne informacje o osobach powracających z Rosji.

Wogóle należy uważać za powracających wychodźców poddanych rosyjskich, pochodzących z Niemiec, mówiących po niemiecku i dających wyraz pragnieniu powrotnego osiedlenia się w ojczyźnie. Jeżeli nie nazwisko niemieckie daje poznać pochodzenie, to należy rozpoznawać rodzaj powracającego na zasadzie dotychczasowego miejsca pobytu.

W tym celu podano w okólniku najważniejsze obszary kolonizacyjne Niemiec w Rosji. Obszary te znajdują się w Królestwie Polskiem: w guberniach ptockiej, siedleckiej, lubelskiej, kaliskiej, piotrkowskiej, tymyńskiej i warszawskiej; w Rosji Zachodniej: w gub. wołyńskiej, kijowskiej, podolskiej i mińskiej; w Rosji południowej: w gub. beasarskiej, chersońskiej, taurydzkiej, ekaterynostawskiej, w obwodzie wojska Dońskiego, w okręgu kubańskim, w

gub. stawropolskiej, tyfliskiej i elizawet-polskiej; w Rosji wschodniej: w gub. samarskiej, saratowskiej, astrachańskiej, orenburskiej i ufańskiej; w Syberji zachodniej oraz w obwodzie stepowym: w gub. tobołskiej, tomskiej, omskiej i akmołińskiej; oraz w obwodzie altajskim.“

Oczywiście, że okólnik taki innego znaczenia niema tylko takie, aby powracających do ojczyzny Niemców kierować z powrotem do miejsc kolonizacji niemieckiej.

Prześladowanie biskupów.

Za obronę praw Kościoła i publiczne potępienie prawa rządowego o organizowaniu stowarzyszeń kultu religijnego wygnani zostali przez rząd portugalski ze swoich diecezji: patriarcha lisboński i księza biskupi z Guarda i Porto. Przeciwno takiemu bezprawiu cały episkopat portugalski wysłał energiczny protest do prezydenta republiki.

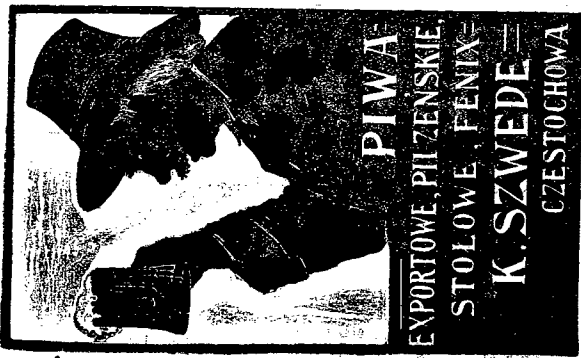
Dzień pierwszy Nowego Roku rozbił mieszkańców Lizbony i całego kraju na dwa wrogie sobie obozy. Stronicy rewolucji pośpieszyli z zyczeniami do prezydenta nowej republiki — ludność zaś katolicka udala się do patriarchy, mag. Bello, okazując mu współczucie z powodu ostatniego, wystosowanego przeciwko niemu, dekretu banicji.

Patriarcha otrzymał nadto ze wszystkich stron kraju tysiące telegramów, wyrażających ubolewanie nad prześladowczą polityką republiki. Na skutek osobnej interpelacji radykalnych posłów w parlamencie rząd portugalski ma wyłożyć proces i złożyć następnie w sprawie wszystkich tych urzędników, co wzięli udział w powyższych zyczeniach i adresach do patriarchy lisbońskiego.

Z Tow. ochrony kobiet.

Od częstochowskich delegatek warszawskiego chrześcijańskiego Towarzystwa ochrony kobiet otrzymaliśmy opatrzoną kilku podpisanymi znanymi i ofiarując opiekunkę następującą odezwę, za służącą na jakajusilniejsze zarówno moralne jak i materialne poparcie:

Pierwszorządny w Częstochowie zakład fotograficzny WACŁAWA WESOŁOWSKIEGO
róg II Alei i Teatralnej 26.



Dr. Paweł BRONIATOWSKI
Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 34.
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE.
Przyjmuje od 8—10 r., i od 3—6 p.p.
Panie od 2—3 po południu. — Stosuje
wstrzykiwanie wódrożyne Salvaranu (NATA 606).

wego 15 osób, które zostały przez ludność wydane. Sąd polowy ulewinniał 26 oskarżonych, co wyraźnie stwierdza powściągliwość tego sądu. Historia wie jak inne narody europejskie inaczaj załatwiły się za podobne napady z zasadki. Stracony mullah Sikket-ul-Islam oddawna był przywódcą ruchu anarchystycznego i antyrosyjskiego w Tabryzcie. Represje są rzeczą smutną, lecz konieczną nie tylko w celu zemsty za przelaną krew rosyjską, lecz i w celu grozy dla złowrogiego żywiołu, przeszkadzającego wprowadzeniu zwykłego porządku w mieście zmęczonym istniejącą anarchią. Róża nie wstrzyma się w zastawianiu środków radykalnych, aby wprowadzić spokój w pogranicznej części Persji.

TRIPOLIS.

Rzym. Z powodu różnych komentarzy prasy zagranicznej „Tribuna” oświadcza, że opinia publiczna włoska nie pragnie pokoju. Ciska obecna na teatrze wojny tłumaczy się tem, że wojska są zajęte fortyfikowaniem zajętych pozycji, poczem korpus okupacyjny przystąpi do więcej zdecydowanych działań. Aeroplany włoskie, krążące w celach wywiadowczych na południu od Tripolisu, wyrzucają do obózów i osad arabskich całe piki odez, drukowanych w języku arabskim, w których przypominają okrucieństwa, spełniane przez Turków na arabskich, oraz zapewniają o pokojowych zamiarach ze strony Włochów.

CHINY.

Z Pekinu telegrafują do paryskiego „Heralda”:
W tutejszych kołach miarodajnych utrzymuje się przekonanie, że dynastia mandzurska skłania się coraz bardziej do abdykacji dobrowolnej. Naczelnicy powstania rozpoczęli rokowania z dworem panującym, zapewniając, że w razie zerwania się dobrowolnego, majątek cesarski pozostanie nienaruszonym. Także księżęta krwi, obok zapewnienia nietykalności ich majątków, zatrzymać mają dotychczasowe tytuły.
Słychać, że księżęta wyrazili już zgodę na powyższe propozycje.
Według miejscowych gazet chińskich, przywódca rewolucjonistów wysłał do Dalniego oficera w celu nabycia karabinów i ładunków dla załogi wobec braku zapasów.

Echa katastrofy pod Widzowem.

W uzupełnieniu artykułu naszego o katastrofie pod Widzowem, zamieszczonego w onegdajszym numerze „Gońca Częstochowskiego” otrzymujemy od naszego korespondenta z Noworadomska, co następuje:
W jakis czas po wypadku, pociągami nr. 18 i nr. 20 przewieziono z Widzowa do Noworadomska poszwankowaną służbę pociągów nr. 5 oraz nr. 171.
Na st. Noworadomsk wezwano lekarza kolejowego p. Rago, oraz felczera p. Jagodzińskiego.
Ogłędziny lekarskie wykazały silne

wstrząśnienie nerwowe u maszynisty pociągu nr. 5, Antoniego Dołęgowskiego, oraz leższe u pozostałych 9 osób, które zgłosiły się o pomoc lekarską.
Nadto dokonano opratunku p. Teofilowi Orczykowskiemu, smarnownikowi, który miał skaleczoną lewą rękę.
Ciekawe wrażenia, odniesione podczas katastrofy pod Widzowem opowiada p. Kantorowicz, urzędnik noworadomskiej fabryki b-ci Kohnów.
Siedziałem w wagonie restauracyjnym—mówi p. K. — pijąc herbatę, gdy oto rozległ się huk i zostałem silnie rzucony na ziemię.
Ten sam los spotkał i moich towarzyszywo podroży.
Po chwili, gdy zdałem sobie sprawę z sytuacji w oknie wagonu błysnął płomień. Jak się później okazało był to ogień z pieca rozbitego parowozu poc. nr. 171. Chciałem się podnieść, lecz ktoś krzyknął: „leżec, to napad!” Przeszrach zwiększyły jeszcze spadające z trzaskiem butelki itp. w bufecie wagonowym.
Zaparłem dech z panicznego strachu i oczekiwania.
Otworzyły się drzwi i... do wagonu wszedł pasażer z sąsiedniego przedziału, zaplankaj, drzący i opowiedział nam o wypadku.
Ochłonawszy z przerażenia udaliśmy się do rozbitego parowozu, dziękując Opatrzności za to—iz skończyło się tylko na strachu.

A k r.

Kafie i roboty zdunskie L. Nieprzecki i K. Federowicz.
w Częstochowie
Teatralna 94, telefon 321.

KRONIKA

— **Dzisiejsze poświęcenie sklepu „Dźwignia”.**
Dziś, w sobotę 13 stycznia o g. 12 w południe nastąpi formalne otwarcie i poświęcenie urzeczyście własnego sklepu „Dźwignia” oraz pracowni założonej przez tak sympatyczne i godne ze wszech miar poparcia stowarzyszenie rękodzielniczek.—Jak już pisaliśmy, sklep ten mieści się w Alei 2 nr. 37 i egzystował dotychczas pod firmą „La Czenstochovienne”, prowadzony przez p. Wichurę.
— **Dzisiejszy wieczór w Stow. Rzem.-Przm.**
Przypominamy, że dziś o godz. 9 w. rozpocznie się wieczór towarzyski dla członków stowarzyszenia, z których każdy wprowadzić może dwie osoby z rodziny.
Opłata wraz z kolacją dla pań rb. 1, dla panów rb. 1.50. Forma ubrania wizytowa. Orkiestra p. Rezlera. Sala przybrana odpowiednio zielenią. Tradycja tych wieczorów kate się spodziewać liczne go zebrania i milej zabawy.
— **Z Towarzystwa Gimnastycznego.**
Zarząd Częstochowskiego Towarzystwa Gimnastycznego, organizuje na dzień 21 bm., wycieczkę do Mirowa. Członkowie winni się stawić w dniu oznaczonym o godzinie 1 w południe w sali gimnastycznej.

Podaje się również do wiadomości wszystkich członków Tow. Gimnastycznego, iż ćwiczenia zamiast we wtorki i piątki, odbywać się będą w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia, a to ze względu iż większość członków nie jest w możności przyjmować udziału, z powodu braku wolnego czasu w dniach dotąd przyjętych.
— **Z Częst. Oddziału Banku Państwa.**
Dziś, w sobotę 13 stycznia Oddział miejscowy Banku Państwa z powodu zakończenia rachunków, czynny będzie tylko do godziny 12 w południe i tylko dla operacji: przekazowych, wykupu weksli i rachunków żyrowych.
— **Zebrań ziemianek.**
W dniu 16 b. m. jako w pierwszy wtorek po 15 tm w sali parafialnej biblioteki św. Zygmunta odbędzie się zwykłe miesięczne zebranie ziemianek pow. częstochowskiego.
— **Z prasy ludowej.**
Ostatni zeszyt tygodnika wychodzącego w Częstochowie p. t. „Głos Ludu” przedstawia się ciekawie. Na tę interesującą treść składa się szereg artykułów o treści społecznej i naukowej. Na czelu zeszytu umieszczono „Wyjaśnienie” w sprawie krytyki listów pasterskich pióra J. E. ks. biskupa diecezji kieleckiej Augustyna Losińskiego. —

Cały numer przedstawia się nader interesująco.
— **„Odeon” na „Wiedzę”.**
We czwartek d. 18 stycznia w teatrze „Odeon” odbędzie się przedstawienie kinematograficzne o bardzo urozmaiconym programie, na korzyść Towarzystwa Szerzenia Wiedzy w Częstochowie.
— **Zebrańia gminne.**
Dziś, w sobotę odbędzie się w gm. Olsztyńskie zebranie gminne, na którym zdecydowane będą opłaty na utrzymanie zarządu gminy i podwoły.
We wtorek 16 b. m. odbędzie się zebranie gminne w Kuzniczyce w sprawie podatków. Tegoz dnia odbędzie się także same zebranie w gminie Opatów w sprawie „stojki konnej”.
— **Teatr w Kruszyźnie.**
Grono kruszyńskich miłośników sceny zamierza urządzić w Noworadomsku przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny.
Głównym inicjatorem i reżyserem tego T—wa jest p. Krzyżanowski, który niejednokrotnie już dał się poznać, jako organizator—kierownik i amator. Próby rozpoczęto. Przedstawienie odbędzie się prawdopodobnie w pierwszej połowie lutego.
— **Z kolei WW.**
Przybyła już z Petersburga komisja odbiorcza, złożona z kilkunastu osób. Panowie Dombrowski, Kucuk i Dillgenckij, będący na czelu komisji, o godz. 3 po poł. udali się do dotychczasowego dyrektora zarządzającego p. Afrosimowa i konferowali z nim kilka godzin.
Nowy dyrektor Pauker i naczelnik ruchu, Wajs, przybyli już do Warszawy, lecz na kolei jeszcze nie zjawili się.
— **„Zarzewie”.**
Ukazał się pierwszy numer dwutygodnika społecznego i polityczno-literackiego, wychodzącego w Pułtusku p. t. „Zarzewie” a redagowanego przez p. Wl. Wardę.
Sądząc z pierwszego numeru nowego wydawnictwo zapowiada się dosyć ciekawie.
Świeżej placówce, świadczącej o budzeniu się naszych miast powojennych ślemy koleżeńskie „Szczęść Boże!”
— **Ograniczenia narodowości w szkołach handlowych.**
Na zjeździe styczniowym przedstawicieli handlu giełdowego, — jak donoszą „Birz. Wied.” — postanowiono w związku ze sprawą reformy wykształcenia handlowego podjąć specjalne zażądanie ograniczeń narodowościowych w szkołach handlowych wszystkich trzech rodzajów, uważając za konieczność zniesienia ograniczeń tych.
Tę sprawę podniesiono z inicjatywą szeregu członków organizacji handlu giełdowego, którzy uważają, że postanowienie istniejących ograniczeń szkodzi sprawie wykształcenia handlowego w Rosji.

— **Podwyżka pensji.**
Zarząd warsz. okręgu komunikacji otrzymał zawiadomienie urzędowe, że pracownik projekt powiększenia pensji urzędnikom okręgu warszawskiego. Podwyżka ta jednak będzie niewielka.
— **Materiały apteczne.**
W kołach handlowych zapewniają, że jedna z największych firm, handlujących materiałami aptecznymi w Warszawie, przeszła z rąk właściciela żydów do konsorcjum kapitalistów chrześcijańskich. Dotychczasowemu personelowi wyznaczono już pensje.
Takie wymówienie praktykuje się oczywiście zawsze przy zmianie firmy. Tym razem jednak ma to być—według gaz. żyd. „antysamityzm ekonomiczny” — **Podatek na przewóz wózek góv.**
Podatek na transportowanie wózek góv w r. b. wynosić ma po kop. 20 od dymu. Ogólna wysokość tego podatku corocznie zwiększa się i dosięgnie z całego Królestwa 338,000 rb. Cała suma nie jest wydatkowana i pozostałości jej przelewane są do ogólnych funduszy—ministerjum spraw wewnętrznych.

— **Częstochowska Mleczarnia i działowa.**
Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że grono osób ze sfery ziemiańskich, pragnąc wyzwolić mleczarstwo krajowe z jarzma niewoli żydowskiej i postaći typowego pachciarstwa przystępuje do zorganizowania w Częstochowie, powiecie Częstochowskim i okolicznych udziałowo towarzystwa, mającego na celu zogniskowanie przerobu mleka a więc masłarstwo, sterylizację i w swych rękach. Pożytecznej tej inicjatywie bezwzględnie życzyć należy powodzenia.

Czy jest w naszym mieście druga instytucja, która tak po macoszemu przez tutejsze społeczeństwo była traktowana jak ochrona kobiet? Nie wiemy, dla czego niektórzy wyrobili sobie przekonanie, że opiekujemy się tylko upadłymi dziewczętami i to biorą nam za złe, dając za powód nie popierania i uszwania się od tej instytucji.
Zakres ochrony kobiet nie polega tylko na umoralnianiu dziewcząt zepsutych, lecz ma w swoim programie zabezpieczenie takich, które przez brak opieki upaść mogą. A więc młodym potrzebującym dziewczętom daje czasowo schronienie, wyszukuje pracę, zabezpiecza od złych wpływów, daje macierzyńską opiekę.
Gdyby z tych kilku założeń ochrona kobiet choć jedno tylko spełniła, to cel już jest w części osiągnięty.
Zarzut nam czyniony bezcelowego opiekowania się upadłymi dziewczętami, sam z siebie upada wobec faktu, który każdy może sprawdzić przy ul. św. Barbary, w domu pod nr. 5. Tam ochrona kobiet umieszcza w ciągu roku 35 dziewczyn, wyciągniętych z gniazd rozpusty, z szumowin ulicznych. Z ognia próby, z takich, które poznały swoją wartość moralną, a chciały wstąpić na drogę uczciwą, pozostało 19. Dziewczęta te obecnie wykonywanymi robotami, haftem i szyciem, przyczyniają się do utrzymania zakładu, a niejedna z nich zarobi na swoje wyżywienie. Po latach kilku, gdy każda z nich wyuczy się dokładnie i wyspecjalizuje w danym kierunku, to zadna mając chleb w rękę, nie wróci na drogę rozpusty i upodlenia.
Czy więc dla zjednania sobie kilku członków, którzy są przeciwni temu zadanii, ochrona kobiet powinna się wyrzec tej pracy, która daje takie rezultaty?
Brak środków materialnych nie pozwala nam rozwijać się tak jak by tego życzyć sobie należało, lecz ufni w opiekę Bożą i ludzi dobrej woli, nie spadamy na duchu i mamy nadzieję lepszej przyszłości.
Wiedząc, że od prasy bardzo wiele zależy za pośrednictwem „Gońca Częstochowskiego” przemawiamy do serc tutejszych mieszkańców, aby zyczliwiej się zapatrywali na naszą pracę i do niej należeli, zapisując się do Tow. ochrony kobiet.

PERSJA.

Petersburg. „Rossija”, odpowiadając na oskarżenie wojsk rosyjskich o okrucieństwa podczas zamieszek w Tabryzcie, zaznacza, że rosjanie podczas tych „krwawych dni” stracili oficera, który został zabity i 39 żołnierzy również zabitych. Ranionych zaś okazało się 45 żołnierzy i to przeważnie kulami eksplodującymi. Nie odnaleziono dotąd 23 trupów zabitych żołnierzy. Podług słów oficerów nad zabitymi pastwiono się i urągano. Za karę stracono od tej pory w Tabryzcie z wyroku sądu polowego

rowa
jana
Pana
sator
Pa
la Ko
drozd
w. w.
Ra
techni
człon
retarz
Ko
skięg
roku
Widz
się ok
ogier
silny
nerygi
i zalic
cznej,
koni I
To
rza” z
W
do za
stępa
Nr.
średni
Nr.
wych:
01773
Nr.
średni
16616
16862
Nr.
wych:
46199
46280
46327
46367
46400
46436
46505
W
kołami
Śmierc
leslaw
nie sły
Ko
wchod
17, p
wagę
na zier
Opatr
zamies
W
nadwis
Golonc
z podr
gon 3
Po
mieśc
ogiesz
ków z
Plo
do ws
polimc
skiej,
rodzin
niestaw
nych d
Wc
a 9, m
stópnic
Tyl
wońic
gawic,
istnieją
lecz ni
nich.
Bie
świszc
Pis
warzys
Nie
jądącą
chowu
W
jakis p
krótkiej
W Zab
drugiej
z pakun
potrzym
papieru
dzian

Zatwierdzenie planów.

Zatwierdzono plany piętrowego, murowanego domu i komórek na posesji Jana Maja na Zawodziu.

Parterowej Słusarni Antoniego Brakatora przy ul. Warszawskiej.

Parterowej oficyny na posesji Karola Kowarskiego, mieszczącej się przy drodze bez nazwiska, koło plantu kolei w. w. w Częstochowie.

Nowy członek honorowy.

Rada warszawskiego instytutu politechnicznego jednomyślnie wybrała na członka honorowego politechniki sekretarza stanu Kokowcewa.

Ze sportu.

Konie wyścigowe Wł. ks. Lubomirskiego, znajdujące się zagranicą w tym roku biegać będą pod barwami „Stado Widzów”. Najlepszym dwulatkiem, jak się okazuje na rannych treningach jest ogier gniady „Mocarz”. Zrebiec ten o silnych i twardych muskularach, dużej energii, zmienił się przez zimę na korzyść i zaliczany jest w stosunku do zagranicznych „młodzieży” wyścigowej, do rzędu koni pierwszej klasy.

To też zarząd stajni uważa „Mocarza” za przyszłorocznego derby - cracka.

Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zainkasowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń pośpiesznych bezpodręcznych: — 08455 08420 08444 08430.

Nr. nr. zaliczeń pośpiesznych krajowych: 01797 01810 01805 01809 01804 01773 1844 01846 01842.

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych bezpodręcznych: — 16277 16284 16957 16400 16616 16616 16664 16682 16727 16842 16862.

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych: 45986 45969 46035 46115 46186 46199 46244 46228 46255 46373 46274 46280 46289 46298 46308 46315 46322 46327 46331 46332 46346 46349 46359 46367 46378 46381 46382 46383 46399 46400 46404 46414 46429 46432 46434 46436 46445 46466 46497 46498 46501 46505 46506 46515.

Śmierć pod kołami.

W pobliżu st. Strzemieszyce, pod kołami pociągu kurjerskiego poniosł śmierć na miejscu mieszkaniec wsi Strzemieszyce, gułchoniemy, 21-letni Bolesław Cieslik, który szedł plantem i nie słyszał sygnałów ostrzegawczych.

Z drabiny.

Kominiarz, Władysław Kropnicki, wchodząc po drabinie na dach domu nr. 17, przy ul. Ogrodowej, stracił równowagę i z wysokości dwu sążni spadł na ziemię, łamiąc rękę poniżej łokcia. — Opatrunku dokonał na miejscu felczer zamieszkały w tymże domu.

Pożar w pociągu.

W pociągu pocztowym nr. 14 kolei nadwiślańskich, między st. Dąbrawa a Gołoniem, od rozlanej przez jednego z podróźnych benzyny, zapalił się wagon 3-jej klasy.

Pociąg zatrzymano i podróźnych umieszczono w innych wagonach, poczem ogień ugasiła służba pociągowa. Wypadków z ludźmi nie było.

Kary.

Piotrkowski rząd gubernialny rozesłał do wszystkich naczelników powiatu i policmajstrów w obrębie gub. Piotrkowskiej, okólnik, polecający ścigać z 78 rodzin zydowskich po 300 rb. kary, za niestawienie się ich synów, lub krewnych do powinności wojskowej.

Mróz.

Wczoraj wieczorem między godz. 8 a 9, mróz sięgał 9 stopni, potęgając się stopniowo.

Niekute konie.

Tylokrotnie już zwracaliśmy uwagę wodnicom, że podczas śniegów i ślizgawic, konie winny być ostro podkute, istnieją nawet na to specja nie przepisy, lecz nikt, niestety, nie stosuje się do nich.

Biedne koniska padają na ulicach i

świszcza baty.

Piszemy powyższe pod adresem Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Mity znajomy.

Nieprzyjemny wypadek spotkał p. B. jadącą pociągiem kolei w.-w. z Częstochowy do Sosnowca.

W Zawierciu przysiadł się do p. B. jakiś przyzwolony ubrany młodzieniec i po krótkiej chwili zawarł z nią znajomość.

W Zabkovicach, przy przesiedaniu do drugiego pociągu, p. B. zatawiała się z pakunkami poprosiła nieznanego o potrzebną torebkę, zawierającą ważne papiery i troche gotówki, na co młodzieniec skwapliwie się zgodził. Kiedy p.

B. wsiadła już do pociągu, zauważyła, że nieznanemu znikł. Wszelkie poszukiwania spełzły na niczym i sympatyczny młodzieniec przepadł bez śladu.

O wypadku tym pisze wczorajszą „Iskra” sosenowicka.

Oto są skutki zawierania przygodnych znajomości.

Kradzież piwa.

Na drodze wiodącej z Częstochowy do Olsztyna, niewykryci dotychczas bandyci skradli z wozu Herszlikowi Prejerowiczowi, mieszkańcowi, Olsztyna 10 antalków piwa nabytego w Częstochowie. — Bandyci zatrzymali konie i przenieśli piwo z wozu P. na swój i szybko odjechali.

Kradzież kur.

Z chlewika Ignacego Walkina, zamieszkałego przy ulicy Stodolnianej nr. 14, nocy onegdajszej nieznany sprawca skradł 6 sztuk kur, wartości 5 rb

Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji mężczyzn 27 i kobiet 24.

Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście 11 osób.

Z rzeźni.

W dniu wczorajszym w rzeźni miejskiej ubito: 16 wołów, 5 krow, 40 cieląt, 20 świń i 1 barana.

Warszawa.

— Z koncertów. W dniu 10 stycznia, w salonach Reursury obywatelskiej odbył się koncert na rzecz uczniów szkół Ziemi mazowieckiej, w koncercie tym wzięły udział młody, a już zaszczytnie znany pianista pan Zygmunt Chłusiński, który jak piszą pisma warszawskie zwrócił na siebie uwagę zagranicą takich pedagogów jak Lesztyckiego i Raula Pugno.

Pierwszych początków oraz zasad gruntownej gry udzielał mu w Warszawie prof. L. Wawrzynowicz, obecnie utalentowany pianista pozostaje pod kierunkiem p. Melcera.

Noworadomsk.**Ciemność.**

W ubiegłą sobotę i niedzielę, niezapalono ani jednej lampy na mieście. Ciekawie z jakiej racji. Korzystając z mroku kilku młodziaków zabawili się w adonistów, zaczepiając przechodzących niewiasty.

Miłe miasto ten nasz Noworadomsk.

Ślizgawica.

Dlaczego obywatela nasi nie każą stróżom zrywać lodu z chodników. Jest to karygodne niebaldstwo, zmuszające mieszkańców do chodzenia środkiem ulicy.

Konkurs**Lotni Warszawskiej.**

Z uwagi na zbliżającą się setną rocznicę urodzin Zygmunta Krasieńskiego, zarząd „Lotni Warszawskiej” przypomniał o ogłoszonym konkursie na pięć czterogłosową męską, bez wtrótu, do pozycji dowolnie wybranej (choćby fragmentowej), z twórczością genialnego poety. Nagród przeznaczono dwie: rubli sto i pięćdziesiąt. Utwory pod zwykłą formą konkursu zamkniętego, należy nadsyłać pod adresem: Na konkurs „Lotni”, Warszawa, ul. Moniuszki Nr 5 do dnia 10 lutego 19012 r. włącznie. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi dnia 19 lutego 1912 r., jako w setną rocznicę urodzin Z. Krasieńskiego.

Telegramy.**Otwarcie sejmiku galicyjskiego.**

Lwów 12. W południe nastąpiło otwarcie sejmiku. Zagał go marszałek Baden, omawiając działalność kraju, poczem poświecił słów kilka zmarłemu członkowi sejmiku. Z kolei zabrał głos namiestnik Bobrzyński.

Pojedynek.

Kraków 12. Pewien dziennikarz krakowski zranił ciężko w pojedynku oficera austriackiego za obrazę kobiet polskich.

Ze Śląska.

Kraków 12. Sejm śląski po raz pierwszy powołał na członka wydziału krajowego Polaka postać Michejda.

Rekord wszechświatowy.

Kijów, 12. Lotnik Sikorski latał na trzyosobowym dwupłatowcu własnej konstrukcji typu wojskowego z pasażerami i z szybkością 111 kilometrów na godzinę.

Tym sposobem ustanowił nowy rekord wszechświatowy szybkości aeroplanów wszystkich systemów i wszechświatowy - dwupłatowców z 2 pasażerami.

Katastrofa pożarowa.

Chicago, 12. Na giełdzie tutejszej wybuchł pożar. Wywołało to olbrzymi popłoch wśród licznie zgromadzonych osób w sali giełdowej. Wszyscy rzucili się do drzwi i podczas tej ucieczki mnóstwo osób zostało potrąconych, wiele na śmierć.

Pożar elektrowni.

Petersburg, 12. Na nadbrzeżnej Mytnińskiej spłonęła elektrownia Podobiedowa, wobec czego ruch tramwajów przez Nową po lodzie został przetrwany na 2 tygodnie.

Wybuch w prochowni.

Konstantynopol, 12. Podczas czyszczenia maszyn w fabryce prochu za miastem zabity został przez wybuch jeden żołnierz. Straty materialne są nieznane.

Pojedynek na balu.

Petersburg, 12. Nocą, na balu w szkole wojskowej felczerzy 2 felczerów wymieniło między sobą strzały. Jeden zabity drugi ciężko ranny.

Strajk górników.

Bruksela, 12. Rozszerzając się coraz silniej strajk górniczy spowodował już położenie nader krytyczne, ponieważ zaczyna brakować opalu.

Wiele fabryk zmuszonych zostało do przerwania pracy. Liczba uczestniczących w bezrobociu górników wynosi przeszło 30,000.

Zmiana rządu we Francji.

Paryż, 12. Fallieres naradził się z prezami senatu Dubost'em i parlamentu Brissonem. Jutro ma zaprosić na naradę Leona Bourgeois.

Aresztowanie szpiega.

Hamburg 12. W miejscowości Manel aresztowano czeladnika piekarskiego Niemca Bruselda, który się przyznał do szpiegostwa na rzecz Rosji.

Zbrojenia.

Berlin 12. Inspirowany „Lokal Anzeiger” donosi, że rząd niemiecki postara się przyspieszyć wprowadzenie w życie projektu wzmożenia granic wschodnich i zachodnich oraz jaknajszybciej powiększyć wszystkie pułki piechoty o jeden batalion i złożyć wnioski w tym względzie parlamentowi na jednym z najbliższych posiedzeń. Na ten cel ma być uchwalony specjalny dodatek do podatku dochodowego.

O mongolje.

London 12. „Exchange Telegraph Company” utrzymuje kategorycznie, że zaprzeczenie „Agencji Petersburskiej” w sprawie żądania rządu rosyjskiego uznania przez Chiny niezależności Mongolji jest nieprawdziwe. Przeciwnie, Rosja dąży konsekwentnie do zaanektowania Mongolji.

Awantury w Paryżu.

Paryż 12. Wczoraj wieczorem przyszło do poważnych starć pomiędzy policją a robotnikami demonstrującymi z powodu toczącego się procesu przeciwko kierownikom syndykatu robotniczego za agitację antymilitarną. Oddział policji rozproszył demonstrantów, przy czem zostało ranych 9 policjantów i kilku robotników. Dokonano licznych aresztowań.

Z ostatniej chwili**Ujęcie defraudanta.**

Wrocław, 13 (tel. włas).

Harroth szofer sosenowickiej firmy Reicher i Sp., który zdefraudował, jak się okazało ostatecznie aż 80,000 marek, zaarrestowany został przez policję praską we Wrocławiu.

Harroth po przeprowadzeniu na miejscu śledztwa pierwastkowego oraz formalności urzędowych będzie wydany władzom rosyjskim.

OFIARY

Na Straz ogniową teatr „Kometa”

rb. 12 k. 50.

Na „Salę Zajęć” Towarzystwa opieki bezdomnych dzieci:

Teatr „Kometa” rb. 12 k. 50.

Tkalnica bawełny przy fabr. „Częstochowianka” pozostałe ze składki na wieniec ś. p. dyr. Marchalowej rb. 3.

Na wieczorowe kursy rzemieślnicze Jan Kieszczyński wygrane od p. G. z Rakowa rb. 3.

Na Tow. Opieki szkolnej Władysława Chodnickiego rb. 2.

Na Tow. Dobroczyńności dla Chrześcijan Adolf Jaquesson rb. 5.

W miejsce wienca na trumnie ś. p. Rocha Dondell — byłego przed 15 laty mego furmana, który tragicznie zakończył życie, ratując bliźniego — ofiarę 5 sążni kamienia wapiennego dla ozdobienia parkanu cmentarza parafii św. Barbary, na którym zwłoki Dondell spoczywać będą.

Bernard Cymbler.

Depesze niedoreczone.

Siennicka z Kalisza, Josek Wajasz z Tomaszowa, Breslau z Warszawy, W. Pętkowski z Petersburga z. d.

Aforyzmy Fr. Nietzschego.**Ojcowie i synowie.**

Ojcowie mają wiele do czynienia, żeby naprawić to, iż mają synów.

Błąd kobiet dystygowanych.

Kobiety dystygowane myślą, że rzecz sama zupełnie nie istnieje, jeśli nie można o niej mówić w towarzystwie.

Dobroć macierzyńska.

Jest wiele matek, które potrzebują, ażeby dzieci ich były nieuczestliwie, inaczej dobroć ich, jako matek, objawiły się nie mogła.

Różne westchnienia.

Niektórzy mężowie wzdychali, że wprowadzono ich żony, większość natomiast, że nikt ich wprowadzić nie chciał.

Nuda.

Wielu ludzi, szczególnie kobiet, nie odczuwa nudy, ponieważ nigdy nie sauczyło się pracować porządnie.

Przyjaźń kobieca.

Kobiety mogą bardzo dobrze związać przyjaźń z mężczyzną; lecz żeby ją zachować — do tego snadź potrzebne współdziałanie nieznacznej antypatii fizycznej.

Pierwiastek miłości.

W każdym rodzaju miłości kobiecie przebiega także coś z miłości macierzyńskiej.

Jedność miejsca i dramat.

Gdyby małżonkowie nie mieszkali razem, dobre małżeństwa byłyby częstsze.

OD KRADZIEŻY

— Najpewniej zabezpieczone OŚWIETLENIE PODWÓRZA —

Lampami

Naftowo-Zarowemi

1. Lampa o sile 1200 świec oświetla 5 morgów za 3 kop. godzinę.

2. Lampa o sile 750 świec oświetla 3 morgi za 2 kop. godzinę.

3. Lampa o sile 500 świec oświetla 2 morgi za 1 i pół kop. godzinę.

Miałe lampy naftowo-zarowe od 160 świec.

Wszelkie inne oświetlenia. Cenniki na żądanie bezpłatnie.

„PROMIEN” WARSZAWA, Trębacka 2.

Od roku 1898 firma oświetliła 25 miast i miasteczek, oraz 100 majątków.

0932

Gorzka Nagroda.

POWIEŚĆ.

(Dalszy ciąg)

— Ale powinnoż wzywa. Dłuzej nad dziesięć minut, bawić mi niewolno.

— Dobre i tyle. Wszak pozwolił... wszak zobaczę cię znowu?

— Tego nie mogę przyrzekać—odparła stanowczo.—Wiesz, że byłoby to błędem z naszej strony i szaleństwem zarazem.

— Przebac—wyszeptał ze skrucha. Byłem samolubem, niepomnym niebezpieczeństwa, na jakie się narazasz. Przebac, Vilno!

— Nie widzę w tem egoizmu—przechrzyła łagodnie.—Nie przepraszaj też, bo mi to przykrość sprawia, bo mię boli, Wicenty.

— Jesteś zbyt dobrą, aby uznać mą wiag. Vilno najdroższ! niech obecność moja nie wystrasza cię z tej galerji. Chociaż tego nie powiedziałeś, przyrzekam, że myśl twoją spełnię co do litery, i odtąd nie będę nigdy przechodził tędy. Niech nikt niema prawa powiedzieć, żeśmy się spotykali rozmyślnie. Przychodzi więc i tutaj przyujmniej używać świeżego powietrza. Dziecko może, ty się zamęczasz, ty ledwo ustać możesz! Przez litość, wypocznij trochę.

— Nie czuję znudzenia; abys mię jednak nie posiadał o upór, przyznaje, iż mogłabym się niekiedy wyręczyć Łucją, ale żona twoja kropli wody nie przyjmie z jej ręki i prócz mnie nie pozwala nikomu do łóżka się przybliżyć.

— Zdrowa czy chora, zawsze ta sama — zauważył Castelnau z gorczycą. — Po za własną osobą, nikt dla niej nie istnieje na świecie.

— Och, cicho — błagało dziewczę, rączką dotykając jego dłoni.—Nie miałam zamiaru ganić jej, chciałam ci tylko dać pojęcie, jak bardzo jestem zajęta. Nie można przecież rozumować z chorą, leżącą w malignie, tem więcej, że w chwilach przytomności nawet, należy nie drażnić jej, drobnym dogadując wymysłem. Nieprzywyczożona do oporu lub przeczenia, znieść, go też dziś nie umie; rada więc nierada muszę czas jakiś być jej niewolnicą.

— Nie spełnisz więc mej prośby?

— Nie mogę. Sam widzisz, że nie jest to dowód zlej woli.

— Tak mówisz, bo znasz twą siłę i wpływ nade mną—odparł Castelnau, potrząsając z gorącym uczuciem w czarne jej oczy. — Bo wiesz, że nie mam siły wymagać posłuszeństwa, pod groźbą odnania chorej w inne ręce, pod groźbą rozstania się z tobą. Och, mied cię pod tym samym dachem, pod moim dachem, to promień szczęścia, o jakim marzyłem śmiałem. Spoglądając w ukochane twe oblicze, staram się myśli utracenia cię odsunąć, jakby marę złowieszcą;

a jednak widmo jej staje ciągle przede mną, męcząc zarówno w dzień, jak w nocy.

— Zatrzymał się, Vilna bowiem, spragniona pociechy a zarazem chcąca mu dać oznakę współczucia, rączkę swą na złączonych dłoniach jego złożyła.

— Cicho, cicho! — szeptała głosem drżącym, stłumionym.—Nie powinienes, nie masz prawa tak mówić, chociażby... przez wzgląd na mnie.

Wiedziała, iż stowo to, będzie dla niego talizmanem. Castelnau milczał w rzeczy samej czas jakiś, gdy zaś przemówił wreszcie, głos jego spokojny wskazywał większe już panowanie nad sobą.

— Vilno — mówił — jam aiebte tak niegodny, tak niegodny, iż często myślę, że Bóg dla tego rozłączył nas jedynie. Przez doskonałość swą, niedosięgią stajesz się dla mnie.

Dziewczę odwróciło tylko twarzyczkę, wstrząsając przecząco głową. Nie mogła, nie miała odwagi przemówić. Traktował ją jak świętą, a ona we własnych oczach za biedną, słabą miała się grzesznicę. Wiedziała jednak, iż musi zgnieść słowa, cisnące się jej na usta, stłumić i zruszenie, sercem wstrząsające. Opanowały wreszcie drżenie głosu, zwróciła się do półkownika:

— Pozwól mi odejść teraz—wyrzekała spokojnie. — Sądzę, iż dodatkowe dziesięć minut dawno już minąć musiałoby.

Uwolnił ręce jej z uwięzi i głowę

z czią pochylił, gdy zwołna ku drzwiom zmierziała.

Noc już miejsca dniowi ustępowała, a Wicenty Castelnau przebiegał jeszcze nerwowym krokiem galerją, wyciągał o przyszłości i myśli tę—Humac rozpacznie, wszędzie bowiem o otwarty grób się spotykała. Nie przypuszczał, że przyszłość ta właśnie gotuje mu straszną, okrutną niespodziankę, cios śmiertelny, którego odwrócenie dziś od niego jeszcze zależało. Żadne jednak przeczuć, żadna przestroga nie powstrzymała go w porę. Szybko, podstępnie, jak złodziej nocny, mściwa Nemezis miała go skrepować więzami przeznaczenia, pozwalając szarpać się tylko rozpacznie i wołać w gniewie bezsilnym:

— Ooh, gdybym był wiedział, gdybym przeczuł zdoła!

XIII.

— Więc pan myślisz—tu Marek Barnays, wazący niebezpieczną jakąś substancją, zatrzymał się, z obawy, by oddech jego nie wpłynął na przeczulenie wagi, a uregulowałszy chwilaie się jej, ciągnął dopiero ze spuszczeniem oczyma. — Więc pan myślisz, że przetrzyma wszystko i wyjdzie cało z tej choroby.

Po drugiej stronie kantoru, oparty obu rękama na kiju i w ruch uliczny zapatrzone, doktor Iredale czekał na wazone lekarstwo,

(d. c. n.)

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY WZIEBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI

Częstochwa, III Aleja dem własny Egzystuje od r. 1887 Telef. 260.

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

WYKONYWA RZĘBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE, KOŚCIELNE.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.

Nadzwyczajna okazja!!

W ciągu miesiąca „Pierwszy raz w Częstochowie”. **Wypredaży:** futer damskich i męzkich, żakietów Karakulowych, fokowych, nurkowych, Kasztankowych i łapkowych. **Garnitury konfekcji damskiej futrzanej.** Modele Paryskie. **Ceny niżej kosztu!** Obejrzenie nie obowiązuje do kupna, z czem się poleca **M. BRAUN**, II Aleja, № 35, oficyna parter.

Siatki stalowe, jednolite, z metalu rozciąganego (Metale Déploye, system Critall'a) specjalnie używane do budowy: SUFITÓW, ŚCIAN DZIAŁOWYCH oraz do robót SZTUKATORSKICH I WSZELKICH OGRODZEŃ.

Przy budowie sufitów, siatki z metalu rozciąganego zastępują w zupełności drewnianą podsufitkę i trzciniowanie, obniżając jednocześnie koszt sufitu, oprócz tego wszelkie konstrukcje wykonywane z tych siatek są: **tanie, lekkie, niepekające, ogniotrwałe.**

Oferty i katalogi—na żądanie. Doskonalie izolują głos i ciepło i zabezpieczają od gnieźdzenia się robactwa.

ZDZISŁAW RYLSKI w Częstochowie, Aleja II 33, telefonu 93.

Pierwszorządna Wyższa Szkoła Rzoju i Szycia
M. PIASECKIEJ
 Mistrzyni Cechu Warszawskiego i Częstochowskiego.
CZĘSTOCHOWA II Aleja № 40.
 Szkoła wydaje kończącym kurs, świadectwa i dyplomy ważne w całym Państwie. — Przy szkole pracownia sukien, okryć i kostjumów, na żądanie formy papierowe kopjowane, czyniące zadość najwybredniejszym wymaganiom. Dla przyjezdnych pensjonat; również kursa wieczorne.
 Program nauki wysyła się bezpłatnie
DLA NIEZAMOŻNYCH USTĘPSTWA.

Pracownia Gorsetów „Hygienua“
 Częstochowa, II Aleja № 29. — Telefon Nr. 4-78.
 Gorsety, biustaltery, oraz pasy brzuszne i higieniczne dla polebnic. Przyjmuje do przerabiania stare gorsety na modne fasony reperacji i prania. Gotowe gorsety zawsze na składzie. Gorsety „Ceintures“ dla pań biuralistek. **Bardzo wznosi Gorsety trykotowe oraz pół jedwabne po 5 rb.** Obstaunki na prowincję wykonywa się w ciągu trzech dni po otrzymaniu szczegółowej miary

Petrzebna kasjerka skromnych wymagań
Oferty pod Z. w Administracji Gońca.
 Do wynajęcia od Kwietnia 4 pokoje z kuchnią, przedokrajem i wygodami. Elektryczność. Świeżo odnowione. **Widomość Carikława 4 m. 8.** 13-4-3

THIOTYMINA
 Apteczkarza **J. HUMBLET**
 Zatr. przez Urząd Lekar. Petersb. za № 6816. 0977
 Zalecaną przez pp. Lekarzy z niezawodnym skutkiem jako środek znakomity w przypadkach chorób dróg oddechowych jak: **katar krtańi, katar oskrzeli, katar płuca, katar kiesz, kaszel.** Pobudza leknienie, wzmacnia organy trawienia, a tem samem przyczynia się do ogólnego polepszenia stanu chorego. Sposób użycia przy każdym flakonie.
 Sprzedają w wyłacz. przedst. na Cesar. i Król. Pol. S. M. Goldberga, Warszawa, Rywaraka 6. o az w aptek. i skład. apt.

Z powodu braku czasu do dostąpienia skład węgla, stajnia i plac w śródm. osi. **Widomość w Administracji Gońca.** 18-3-1
Zginął pies wyżeł brązowej maści z białymi łapkami Upraszają się o zwrócenie za nagrodą. **Szkł. Ia 8. m. 9.** 21-3-1
Poszukuję s a n e k. **Widomość w Lidzka Ol zyski poczta Częstochowa.** 22-2-1
Potrzebny chłopiec do posług. **Widomość w Administracji Gońca.**
Z powodu choroby posady zaraz do sprzedania mleczarnia, ul. Stradomska 26. 52-2-1

D otychczas niebywałe!

Harakutowa czapka tylko za rb. 2.
 Ze sztywnego wyszerego galunku czarn. lub ciemno - szarego karakulu, na czarnej czysto atlas. podszewce. Przy obstaunku należy wskazać objętość głowy. Wysyła się za zalicz. bez ządtku. — Za przesyłkę i opak w skrytce dolęża się 55 k. do Syk z sztywnego wyszerego galunku czarn. lub ciemno - szarego karakulu, na czarnej czysto atlas. podszewce. Przy obstaunku należy wskazać objętość głowy. Wysyła się za zalicz. bez ządtku. — Za przesyłkę i opak w skrytce dolęża się 55 k. do Syk

Przebieżka, nauczycielka z 70letnim medalem, z długoletnią praktyką uczenia lekcyi i korepetycyi do szkół rządowych. Szkołna 8, m. 1. od 2 do 4-tej. 28-3-1

Sprzedam piwiarnię gorącą zjedzania. Krakowska 28. 32-4-2

Przewodnik po Częstochowie, przyjmuję ogłoszenia, form Chreście, codziennie od godz. 3 do 6 po pol. Adres: Filja Jutrzenki II Aleja 40, m. 22. 45-4-1

Do wynajęcia zaraz sklep z mieszkaniami, gdzie dotąd mieścił się stale zakład fryzjerski. Ostatni Grosz dom p. Landecka. 57-3-1

Zgubiono 20 rubli i weksel na 135 rb. platny 11 Maja 1912 n. z wystawioną Emilią i Stefan Szczęścińcy na Złeczenie K. Zawada. Znalazca raczy oddać do Administracji Gońca za wynagrodzeniem 50-1

Znalaziono paszport wydany przez magistrat miasta Częstochowy na imię Franciszka Kasprzyk 40. **S**przedam dom z placem 40 łokci szerokości 78 głębokości Nowy Stradom № 70. 58-2-1

Oddam o własność dziecko 7-letnie godnowane niechrzcone z powodu ciężkich warunków bycia. E. Cykarska, Warszawa 21.

Zgubiła kartę paszportowa wydana przez fabr. Wartę na imię Piotra Burzafa. 55-1-1

Do wynajęcia zaraz dwa frontowe pokoje umebelowane mogą być pojedynczo i sklep z mies. **Śnieżnik III Aleja 6a.** 54-3-1

Prowadzuję przez 20 lat interes stolarstwa, z dniem 1 Lutego zwijam, i mam takowy do odstąpienia. Obecnie stojących się osób jest 22, a części przeczności 30, które za moją rekomendacją pozostali, by w miesiąc w nowym nabywcy: **Teatralska 13, m. 2.** 56-1-1

Do wynajęcia mieszkania Zawodny 312 u Cwudzińskiego. 50-3-1

Salomėja Frejman II Aleja № 24. przyjmuję wszelkie obstaunki w zakresie fryzjerstwa, wchodzące w zakres dam i także przyjmuję miesięcznie po r. 3. 5-1-1

REKOPISÓW NADEŚLANYCH REDAKCJA NIE ZWRACA.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA PRZYJMĄJĄ: KANTOR WŁASNY Częstochowa, II Aleja № 38, — w Zawierciu księgarnia p. Z. Hubickiej. — w Rękowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty. Rocznie rb. 6, półrocznie, rb. 3, kwartalnie, rb. 1,5. Kop. 50, miesięcznie, kop 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnośnikiem do domów. **Ceny ogłoszeń:** Za pierwsz. jednoszpaltowy lub jego me s. eprzed tekstem, k. 40 po tekście k. 15, obok tekstu (na 100 sł.) k. 50 nekrologi k. 25. Drobne ogłoszenia po k. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20. **Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 procent drożej**